PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, piątek 12 grudnia 1930 r. Nr. 284.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vossische Ztg. 11.XII, w koresp. z Warszawy pisze, że budżet wojskowy znów wynosi 30 proc. budżetu ogólnego, nie licząc sum na przysposobienie wojskowe i policję zorganizowaną na wzór wojskowy, które są umieszczone w budżetach ministerstwa oświaty i ministerstwa spraw wewnętrznych.

Dziennik podnosi, że obecnie nie istnieją dla skarbu polskiego trudności, albowiem umowa z trustem Kreugera, która czeka na przyjęcie przez Sejm, przyniesie Polsce 30 miljonów pożyczki.

Berl. Börsen - Courier 10.XII, w koresp. z Warszawy p. t. ‚Dziwne zwyczaje parlamentarne w Polsce" pisze, że nowi marszałkowie Świtalski i Raczkiewicz uzyskali przedtem zgodę Prezydenta Rzplitej na objęcie tych stanowisk zanim wyrazili swą zgodę w parlamencie, i że przez tę ważną inowację w zwyczajach parlamentarnych dali praktyczny wyraz zasadzie, postawionej przez marsz. Piłsudskiego, że jedynym suwerenem w Polsce jest Prezydent Rzplitej, a nie przedstawicielstwo parlamentarne. Również „zupełnie nowem i sprzeczne z konstytucją" jest oświadczenie Świtalskiego, że „nie uczyni użytku z przepisów konstytucji w stosunku do aresztowanych posłów", ponieważ sądy najlepiej wiedzą, kogo pociągnąć do odpowiedzialności. Obie powyższe sprawy, pisze dziennik, wywołały ogromne wrażene i były w Polsce żywo komentowane.

Deutsche Tageszeitung 10.XII, w koresp. z Poznania informuje, że emigranci ukraińscy z Czechosłowacji zwrócili się z memorjałem „do całego świata kulturalnego o pomoc przeciwko polskim prześladowaniom".

Dziennik podnosi, że istnieje niebezpieczeństwo, iż gdyby rząd bolszewicki przy swojem obecnem rozpaczliwem położeniu politycznem i gospodarczem chciał odegrać rolę oswobodziciela Ukraińców, mógłby wybuchnąć zbrojny konflikt między Polską a Rosją. Świat kulturalny musi podjąć wszelkie kroki, aby położyć kres wytępieniu ludności ukraińskiej przez polskich szowinistów i zapobiec nowym katastrofom międzynarodowym.

The Times 10.XII, donosi w korespondencji z Warszawy o otwarciu parlamentu polskiego, podając w streszczeniu orędzie Prezydenta Rzplitej oraz przemówienie marszałka Świtalskiego. Korespondent zaznacza, iż otwarcie parlamentu odbyło się bez incydentów z wyjątkiem awantury trzech komunistów, którzy zostali usunięci z posiedzenia. Korespondent spodziewa się incydentów z powodu protestu opozycji, jaki ma być wniesiony w sprawie uwięzienionych posłów. Jednocześnie otwarty został sejm śląski, którego marszałkiem wybrany został poseł Wolny. Na posiedzeniu inauguracyjnem został zgłoszony wniosek nagły w sprawie uwolnienia posła Wolnego (sic— przyp. red. „Przeglądu"), który pozostaje w więzieniu. Wniosek ten przekazany został do komisji.

The Chicago Daily Tribune 10.XII, w koresp. z Warszawy pisze, że wbrew przewidywaniom otwarcie parlamentu polskiego odbyło się bez incydentów przy zwykłej demonstracji komunistycznej.

L'Oeuvre i Le Quotidien 10.XII, donoszą z Warszawy, że przy otwarciu Sejmu zaszły pewne incydenty: Komunistów, chcących przeszkodzić pułk. Sławkowi w odczytywaniu orędzia p. Prezydenta, musiano wydalić z sali. Pozatem dużo posłów z opozycji było nieobecnych, a wielu z obecnych zamiast imienia kandydata na marszałka Sejmu, napisało na kartkach tylko: „Brześć".

Slovak 11.XII, w koresp. z Warszawy omawia pierwsze posiedzenie Sejmu i podkreśla, że rząd polski uczynił wszystko, aby budżet mógł Sejm załatwić w skróconym terminie, a głównem zagadnieniem, obecnego Sejmu jest zmiana konstytucji.

ABC 7.XII. (Madryt), w art. wst. w następujący sposób przedstawia położenie w Polsce po utworzeniu obecnego rządu. Rząd wygrał wybory, a kierownictwo objął w państwie pierwszy zastępca Marszałka. Marszałek sam zajmie się wojskiem, chociaż w rzeczach istotnych będzie nadal czynnikiem rozstrzygającym. Przed nowym rządem stoi sprawa sprzeciwu niemieckiego co do przeprowadzenia wyborów, które Niemcy nazywają terorem kierowanym przez rząd polski. Mniejszość niemiecka w Polsce ma do wyboru dwa rządy, jednakowo dla niej niekorzystne: Piłsudskiego albo Dmowskiego, którego stronnictwo wzrosło w wyborach znacznie, chociaż nie o tyle co blok rządowy. Należy wątpić, by Niemcy w Polsce życzyli sobie rządu Dmowskiego, pomimo że do prawicy narodowej należy także Korfanty, który okazuje pewną skłonność do współpracy z Niemcami częścią ze względów opozycji a częścią ze względów gospodarczych. Nie wydaje się też prawdopodobne, żeby zbliżająca się dyskusja w Genewie miała zmienić położenie Niemców w Polsce.

Izwiestja 10.XII, donosząc o twarciu sejmu zaznaczają, że w kołach parlamentarnych oczekiwano, iż P. P. S. chociażby w celu zachowania pozorów przyzwoitości zorganizuje demonstracje protestu przeciwko więzieniu posłów w Brześciu. Jednakowoż posłowie socjalistyczni, którzy zjawili się na pierwszem posiedzeniu sejmu z czerwonemi odznakami nie odważyli się na żadną demonstrację i zachowywali milczenie podczas całego przebiegu posiedzenia. Omawiając przemówienie marszałka Świtalskiego, „Izwiestja" podkreślają, że przemówienie to można streścić w sposób następujący: żadne wystąpienia przeciwko rządowi w sejmie nie będą tolerowane, każdy poseł w każdej chwili może być aresztowany przez policję, sejm rozważać będzie jedynie tylko te sprawy, które odpowiadają rządowi, jedynym suwerenem jest Prezydent, to znaczy rząd. W ten sposób, piszą „Izwiestja", marszałek Świtalski nakreślił nowe formy ustroju państwowego Polski, które do czasu wydania nowej konstytucji będą urzeczywistniane w praktyce. Te nowe formy pozbawiają sejm nawet ostatniej prerogatywy — t. j. charakteru trybuny dla tych czy innych wystąpień.

Sierp 28.XI, ogłasza art. o t. zw. opurtuniźmie narodowym wśród komunistów polskich. Jednym z jaskrawych wyrazów odchylenia prawicowego wśród komunistów polskich, jest opurtunizm narodowy, którego przedstawicielami są komuniści Heltman, Dąbal, oraz ich uczniowie Bruno Jasieński i Bandurski. Dąbal oraz Bruno Jasieński w charakterze redaktorów „Trybuny Radzieckiej" starają się na każdym kroku podkreślić swoją solidarność z linją partji, wykorzystując jednocześnie te organy prasy dla szerzenia poglądów nic wspólnego z linją partji nie mających. Do takich poglądów opozycyjnych należy pogląd, iż zbudowanie w Z. S. R. R. polskiej kultury proletarjackiej w oderwaniu od pnia etnograficznego czyli Polski faszystowskiej, jest niemożliwe. Jako wniosek z tej tezy Dąbala, wynikała orjentacja w kierunku kultury faszystowskiej Polski, a nawet celowe oczyszczanie przez opozycjonistów języka polskiego od słów, które wniosła doń rewolucja proletarjacka, t. zn. oczyszczanie od t. zw. sowietyzmów. Opozycjoniści polscy pielęgnowali patrjotyczny stosunek do powstań polskich nazywając Adama Mickiewicza socjalistą i przemycając dzieła Mickiewicza do literatury proletarjackiej. W końcu „Sierp" zarzuca Dąbalowi i B. Jasieńskiemu rozpowszechnienie dzieł Orzeszkowej, Prusa, Struga i Konopnickiej zaopatrzonych w przedmowy w duchu nacjonalistycznym. Należy więc zwalczać tego rodzaju odchylenia prawicowe na tle narodowościowem wśród komunistów polskich.

POLSKA A NIEMCY.
POLITYKA ZAGRANICZNA RZESZY.

Germania 11.XII, w koresp. z Katowic o otwarciu sesji Sejmu Śląskiego p. t. „Opowiadania Grażyńskiego" pisze, że jeżeli przemówienie wojew. Grażyńskiego było przyjęte ze zdumiewiającym spokojem, to dlatego, iż z powodu szybkiego sposobu mówienia wojewody mało kto go rozumiał. Streściwszy przemówienie, dotyczące liberalnego traktowania mniejszości narodowych w Polsce, dziennik podkreśla, że nikt w to nie uwierzy, iż władze polskie spełniły swój obowiązek w stosunku do mniejszości niemieckiej. Brutalną walkę z nią prowadził Związek Powstańców, którego prezesem honorowym jest Grażyński. W swem przemówieniu Grażyński oświadczył także z polecenia rządu, że nie może być żadnej mowy o rewizji granic na Górnym Śląsku. Jest — pisze dziennik — do pewnego stopnia dziwne, jaką drogą rząd polski doszedł do tego, aby z tego miejsca określać linje polityki zagranicznej.

The Manchester Guardian 9.XII, pisze w art. wst., iż sytuacja w Europie zachodniej bynajmniej nie uległa poprawie od czasu ewakuacji Ruhry i Nadrenji. Przepaść pomiędzy pokojem dyktowanym a pokojem zgody istnieje w dalszym ciągu. Budownicy pokoju w Genewie z sytuacji tej nie zdają sobie sprawy. Przepaść tę należy zasypać i niewiele lat pozostało na wykonanie tej pracy. Zdaniem autora, rozbrojenie i traktowanie mniejszości przez państwa zwycięskie stanowią dwie kwestje, któremi Liga Narodów musi zająć się poważnie w ciągu najbliższych miesięcy. Rezultat prac Ligi zależy od W. Brytanji, ponieważ ona jest mocarstwem najmniej zainteresowanem w tych sprawach. Niestety, przedstawiciele W. Brytanji wzbraniają się wziąć na siebie tę odpowiedzialność, wobec czego Niemcy są przekonani, iż mogą liczyć tylko na siebie w dochodzeniu swych praw w Lidze. Ten stan rzeczy wykorzystują nacjonaliści niemieccy w kierunku nastrojów antytraktatowych i antyligowych. Autor stwierdza, że hitleryzm jest produktem Genewy.

Problematy rozbrojenia i praw mniejszości dojrzały już zupełnie do rozstrzygnięcia. Autor domaga się, by plenarna komisja rozbrojeniowa została wyznaczona w roku przyszłym w najbliższym terminie. Jeżeli Rada Ligi nie wyznaczy w styczniu rychłego terminu, to Europa przekona się, że mocarstwa nie mają szczerego zamiaru rozbrojenia się. Problemat mniejszości wymaga również szybkiego rozwiązania. „Pacyfikacja" Małopolski Wschodniej („Polish Ukraine") oraz wybory górnośląskie otworzyły oczy Europie na traktowanie mniejszości narodowych w Polsce. Jeżeli Rada Ligi w sprawie tej nie uczyni nic, to będzie to dowodem, że traktaty mniejszościowe są martwą literą. Rada Ligi musi dać odpowiedź na skargi niemieckie. Istota zaś tej odpowiedzi zależeć będzie od tego, jakie stanowisko zajmie W. Brytanja czynne, czy obojętne. Od Francji w tej sprawie niczego nie można się spodziewać, ponieważ związana jest ona ze swymi sojusznikami. Pomiędzy Francją i Niemcami niema poważnych przyczyn do bezpośre-

[illegible] Ostrzyżowej [illegible] komunistów polskich.

POLSKA A NIEMCY
POLITYKA ZAGRANICZNA PRASY

Germania 14/XII. w sprawie z Katowic o obradach Sejmu Śląskiego [illegible] Opozycja Grażyńskiego [illegible] że jeżeli przemówienie [illegible] Grażyński [illegible] [illegible] w Polsce [illegible] niemieckiej [illegible] polityki zagranicznej.

Frankfurter Zeitung 9/XII. pisze w artykule [illegible] Genewie [illegible] Ligi Narodów [illegible] Gazety.

[illegible]

[illegible] polskich w Polsce.

Germania 10/XII. [illegible] w Brzeziu [illegible] socjalistycznej, który [illegible] i socjalistycznej [illegible] w sposób nastąpiony, [illegible] odpowiada rzadowi [illegible] ustroju państwowego Polski, które do czasu [illegible] Te nowe formy [illegible] opozycji [illegible] nych wyłączeń.

Slavo 22/XII. odbywa [illegible] w opozycjonizmie narodowym wśród komunistów polskich. [illegible] [illegible]

dniego tarcia. Nie byłoby również tarć pomiędzy Niemcami a Polską, gdyby gwarancje Ligi miały praktyczne znaczenie. Trudno jest jednak Polskę przyprowadzić do rozsądku, ponieważ w każdym wypadku opiera się ona na sojuszu z Francją. Dopóki Polska będzie podtrzymywana przez Francję, dopóty szowinizm niemiecki będzie wzrastał a stosunki francusko-niemieckie stale będą wystawione na szwank. Naprężenie w stosunkach francusko - niemieckich nie pozwala na rozbrojenie, co doprowadza opinję niemiecką do rozgoryczenia; to zaś znajduje swój wyraz w organizacjach nacjonalistycznych lub w militarystycznym Stahlhelmie. Tworzy się w ten sposób błędne koło, z którego może być wyjście tylko pod kierownictwem W. Brytanji. Charakteryzując ruch hitlerowski, autor twierdzi, iż poza pewną dozą chuligaństwa wyrósł on na podłożu trudności ekonomicznych i dlatego partja hitlerowska znajduje coraz więcej zwolenników. Partja ta domaga się pewnych ulg ekonomicznych, zrównania Niemiec w sprawie zbrojeń z innemi mocarstwami oraz należnego traktowania Niemców w Polsce. Jeżeli metody konstytucyjne w tych sprawach zawiodą, to ruch wśród nacjonalistów w kierunku rozwiązania tych spraw siłą fizyczną będzie wzrastał. Stabilizacja polityczna Niemiec zależy w dużej mierze od postępu sprawy rozbrojenia oraz lepszego traktowania mniejszości niemieckiej. Co się tyczy spraw ekonomicznych — pisze dziennik — to jeżeli Niemcy ogłoszą moratorjum planu Younga, to nie należy kroku tego traktować jako manewru politycznego, lecz rozważyć jego istotę. Ogólnie biorąc, Niemcy winny być traktowane jako wielkie mocarstwo, a nie jako państwo zwyciężone. Niemcy obecnie upominają się w Lidze o prawa, jakie przysługują im na podstawie traktatu wersalskiego. Dziennik zapytuje: „Jak długo Niemcy będą pozostawały członkiem Ligi, jeżeli coraz mniej Niemców wierzy w sprawiedliwość Ligi?"

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ROZBROJENIA.

The Chicago Daily Tribune 7.XII. Korespondent z Londynu donosi, że w oficjalnem stanowisku W. Brytanji względem Niemiec zaszła decydująca zmiana na gorsze. Przyczyna tej zmiany leży w stanowisku Niemiec wobec komisji rozbrojeniowej. Przewodniczący delegacji brytyjskiej lord Cecil przestał zupełnie współpracować z hr. Bernsdorffem, ponieważ przyszedł do przekonania, iż Niemcy dążą celowo do rozbicia komisji, ażeby utorować sobie drogę do dla swych projektów zbrojeniowych. Anglja przyszła do przekonania, że musi przeciwstawić się dążeniom Niemiec do rewizji planu Younga. Anglja przeciwna jest również rewizjonistycznej propagandzie Niemiec, albowiem zgoda na rewizję granic pociągnęłaby za sobą rewizję zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej, którą Anglja uważa za najlepszą gwarancję przeciwko starciu francusko - niemieckiemu. W rezultacie tego wszystkiego W. Brytanja będzie prawdopodobnie zmuszona wydać oficjalny komunikat przeciwko nadużywaniu przez Niemcy obecnej propagandy.

Corriere della Sera 6.XII, w koresp. z Genewy stwierdza trudność pomieszczenia konferencji rozbrojeniowej w Genewie, wobec tego, że będzie ona liczyła około 4.000 osób. Nie nadaje się na miejsce obrad żadne z wielkich miast europejskich, gdyż nie byłoby tam potrzebnego do pracy spokoju duchowego; ani nie nadaje się też żadne z miast państw mniejszych, zależnych od wielkich mocarstw; wobec tego, dziennik proponuje jakieś większe miasto jednego z państw neutralnych leżących mniej więcej we środku Europy, a więc Szwajcarji lub Holandji. Następnie występuje autor przeciw wysuwaniu jako kandydata na przewodniczącego Benesza, ponieważ wiadomo, że Czechosłowacja jest związana z Francją i jej sojusznikami, a przeciw takiemu kandydatowi wystąpią nietylko państwa rewizjonistyczne, lecz także neutralne — Europy i Ameryki.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.
SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

L'Indépendance Belge 10.XII, pisze, iż celem procesu moskiewskiego, było wywołanie w szerokich masach nienawiści do cudzoziemców; dziennik uważa iż proces chybił celu, gdyż ludność sowiecka jest przemęczoną i niczego nie pragnie prócz swobody i spokoju. Niestety régime sowiecki znajduje moralną podporę w Niemczech i we Włoszech, a również i w Anglji, co wyraziło się przez podjęcie rokowań w sprawie uregulowania długów. Zachodzi pytanie czy Sowiety nadają się wogóle do pertraktacyj. Gabinet angielski musi sobie zdawać sprawę, że te pertraktacje nie ulżą ani sytuacji ekonomicznej, ani bezrobociu. Bolszewicy zażądają tylko pożyczki, której użyją przeciwko Anglji. Tymczasem nadzieja na tę pożyczkę powstrzymuje w Rosji wybuch rewolucji i przewrót. Wygląda więc tak, jak gdyby gabinet Mac Donalda nie życzył sobie tego przewrotu.

The Daily Telegraph 10.XII. Korespondent dyplomatyczny donosi, iż Włochy mają okazać pomoc Sowietom w budowie marynarki handlowej. Pomoc ta ma być wynikiem włosko-sowieckiego porozumienia ekonomicznego. Na początek stocznie włoskie mają zbudować pewną liczbę okrętów handlowych dla rządu sowieckiego przy pomocy inżynierów i robotników sowieckich pod kontrolą ekspertów włoskich. Gdy inżynierowie i robotnicy sowieccy zostaną dostatecznie wyszkoleni, powrócą do Rosji, gdzie rozpoczną już budowę okrętów w stoczniach sowieckich. Budowa ta odbywać się będzie przy pomocy maszyn, nabytych we Włoszech i pod kierunkiem specjalistów włoskich. Podobną pracę, chociaż na mniejszą skalę prowadzą Włosi w Turcji.

The Manchester Guardian 10.XII, w specjalnej korespondencji omawia pięcioletni plan gospodarczy Sowietów i stwierdza, że plan ten w trzecim roku swej realizacji wywarł dodatni wpływ na sytuację wewnętrzną państwa. Powstały liczne nowe fabryki, wskutek czego produkcja przemysłowa wzrosła o 20 proc.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.
SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Prasa litewska z 9—10.XII, informuje o rozpoczęciu się w Kownie rokowań handlowych pomiędzy Litwą i Estonją. W skład estońskiej delegacji wchodzą: prezes izby handlowej — L. Sepp, dyrektor departamentu umów handlowych ministerstwa spraw

zagr. — R. Mickwitz i dyrektor departamentu ministerstwa przemysłu i handlu — Ph. Kaljot. Skład litewskiej delegacji przedstawia się następująco: prezes izby handl. - przemysłowej — Dobkeviczius, dyrektor departamentu handlowego — Norkaitis oraz eksperci: Vienozinskis i dr. Micuta.

Pierwsze posiedzenie delegacji otworzył litewski minister spraw zagr. — Zaunius, podkreślając z naciskiem ważność dojścia do porozumienia ekonomicznego pomiędzy Litwą i Estonją oraz wskazując delegacjom, że porozumienie ekonomiczne jest ściśle związane z porozumieniem politycznem i że przeto ściślejsze stosunki ekonomiczne pomiędzy obu krajami będą mogły istnieć tylko wówczas, gdy państwa te wzajemnie będą uwzględniały swe podstawowe dążenia i interesy.

Odpowiedź na przemówienie min. Zauniusa wygłosił przewodniczący delegacji estońskiej L. Sepp, podkreślając, że porozumienie ekonomiczne obu państw jest potrzebne w celu utrzymania się przed konkurencją wielkich mocarstw. Porozumienie ekonomiczne otworzy — zdaniem Seppa — drogę i do innych umów.

Prasa litewska z 5—6.XII, zamieszcza informacje o zamierzonem przybyciu do Kowna dn. 8 grudnia r. b. wybitniejszych artystów opery łotewskiej z dyrektorem opery Prandem na czele. Prasa fakt przybycia artystów łotewskich wita z zadowoleniem i przytacza szczegółowe informacje o operze łotewskiej.

Prasa litewska z 9—10.XII, poświęca w d. c. szereg informacyjnych notatek o artystach opery łotewskiej, przybyłych z wizytą do Kowna.

Lietuvos Aidas, w obsz. art. wst., nawiązującym do przybycia do Kowna artystów łotewskich, wyraża zadowolenie z tego powodu i przypomina, że pierwszym krokiem do zbliżenia litewsko - łotewskiego był przyjazd do Kowna dziennikarzy łotewskich oraz szeregu przedstawicieli organizacyj ekonomicznych. Obecnie stosunki litewsko - łotewskie będą ulegać — zdaniem dziennika — dalszemu pogłębianiu, a to w związku z zawarciem traktatu handlowego. W końcu dziennik wyjaśnia potrzebę zbliżenia litewsko - łotewskiego możliwością wojny polsko - rosyjskiej, na wypadek której państwa bałtyckie powinny być przygotowane do obrony swej niepodległości. Niepodległość zaś tę państwa bałtyckie potrafią obronić jedynie wspólnemi siłami, a więc przez zrealizowanie idei związku państw bałtyckich, którego urzeczywistnienie umożliwione będzie — zdaniem dziennka — przez ściślejsze współżycie Łotwy i Litwy.

Lietuvos Aidas 9.XII, w art. wst., nawiązującym do ogłoszonej swego czasu odezwy biskupów litewskich, nawołującej społeczeństwo katolickie Litwy do zagarnięcia w swe ręce politycznego i ekonomicznego życia państwa, przypomina dyrektywy biskupów przesłane w tym celu dla organizacyj katolickich na Litwie. „Lietuvos Aidas" wyraża oburzenie z powodu tego postępowania biskupów litewskich i usiłuje dowieść na podstawie encyklik papieskich, że wspomniane dążenia duchowieństwa litewskiego są sprzeczne ze wskazaniami Stolicy Apostolskiej. Dziennik dowodzi, że duchowieństwo litewskie dąży do przeniesienia akcji katolickiej na grunt polityczny.

Rytas 10.XII, polemizuje z powyższym artykułem „Liet. Aidas'a" pisząc: „Na Litwie nikt nie uwierzy zarzutom dziennika narodowców litewskich, skierowanych pod adresem biskupów, a to dlatego, że w zarzuty te nie wierzy nawet sam „Liet. Aidas".

Rytas 10.XII, zamieszcza wywiad udzielony przez przebywającego w Rzymie biskupa Buczysa, generała o. o. Marjanów, wyświęconego ostatnio na biskupa obrządku wschodniego. Buczys wskazał na konieczność nawrócenia na Litwie 56.000 prawosławnych na wiarę katolicką, przyczem podkreślił, że — jego zdaniem — akcja ta ma na Litwie podatny grunt. Co się tyczy akcji biskupów na Litwie, a mianowicie, co do wydanej ostatnio odezwy biskupów litewskich, nawołującej wiernych do opanowania życia politycznego i ekonomicznego w kraju, to — wg. bisk. Buczysa — Stolica Apostolska jest z tego posunięcia biskupów litewskich bardzo zadowolona.

Rytas 6—9.XII, zamieszcza szereg artykułów ks. Krupavicziusa (leadera stronnictwa chrz.-demokratycznego), w których autor dowodzi konieczności utwierdzenia na Litwie ustroju chrześcijańskiego, a mianowicie utworzenia rządu któryby uznawał prawa kościoła w zakresie wychowywania obywateli w duchu katolickim. Do utworzenia państwa chrześcijańskiego, katolicy litewscy powinni — zdaniem Krupavicziusa — dążyć, nie zważając na żadne sprzeciwy i ataki innych stronnictw politycznych.

Lietuvos Žinios 9.XII, zamieszcza wywiad, udzielony przez b. prez. Griniusa, o ekonomicznej sytuacji Litwy. Dr. Grinius podkreślił, że sytuacja w kraju staje się krytyczną, a to z powodu nadzwyczajnego spadku cen na produkty rolne, najbardziej zaś z powodu utrudnienia eksportu tych produktów zagranicę. W d. c. Grinius poddał krytyce politykę rządu litewskiego, który — przez tworzenie rozmaitych monopoli — oddał im na pastwę odbiorców litewskich. Pozatem Grinius stwierdził niedopatrzenia rządu litewskiego, dające się zauważyć w dziedzinie budowy dróg i mostów, naskutek czego pomimo wydawanych dużych sum na te cele, drogi litewskie — po dawnemu — są nie do przebycia. W końcu Grinius zaznaczył, że takie same niedopatrzenie rządu można zauważyć i w dziedzinie kooperacji. Rząd Tubelisa wydaje ogromne sumy na kooperatywy swego stronnictwa, które pomimo to nietylko nie wykazują żadnej tendencji do rozwoju, a wręcz przeciwnie chylą się ku upadkowi. Na pogorszenie się ekonomicznej sytuacji Litwy wpłynęło — zdaniem Griniusa — obecne nienormalne położenie polityczne wewnątrz kraju.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Deutsche Tageszeitung 6.XII. Landwirtschafshilfe? — 5.XII. Tardieus Sturz.

Vossische Ztg. 6.XII. Wagniswille gegen Krisenwirtschaft.

Berliner Tageblatt 8.XII. Cecil, der Zufriedene.

Der Tag 9.XII. Von Westarp bis Crispien. Die Rettung des Reichskabinettes.

Druk. „KADRA", Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

Dziennik stwierdza, że społeczeństwo litewskie stoi do przywrócenia akcji katolickiej na gruncie polityczny.

Rytas 10 XII, polemizując z opozycyjnym artykułem „Liet. Aidas" pisze, że Litwa nie ma tej wielkiej szczęśliwości w sprawach pogranicza litewskich zagranicą oraz sprawy obchodzące a [illegible] w zarzuty te nie wiedzy nowe sam „Liet. Aidas".

Rytas 10 XII, zamieszcza wywiad udzielony przez urzędy zależnego w sprawie kościelnej. Chrześcijanie o Marjanów, wywiadowaniu nauczania na biskupa obrządku wschodniego. Nadto stwierdza na konieczność zawrócenia na Litwie 50.000 prawosławnych na wiarę katolicką, przyczem podkreślił, że z jego zdaniem — skoro i on na Litwie zadaniu sprawie. Co się tyczy akcji biskupów na Litwie, z uznaniem co do wydanej ostatnio przez biskupów litewskich nawołującej wiernych do opanowania życia politycznego i ekonomicznego, w którym to — biskup Bpiczysa — Stolica Apostolska nie z tego powodu niecnie biskupów litewskich bardzo zadowolona.

Rytas 6—7 XII, zamieszcza szereg artykułów ks. Krupavičiusa (lidera stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznej), w których autor dowodzi konieczności utwierdzenia na Litwie ustroju demokratycznego, a mianowicie utworzenia rządu, któryby uregulował sprawę kościoła w zakresie wychowywania obywateli w duchu katolickim. Do utworzenia państwa chrześcijańskiego katolicy litewscy powinni — zdaniem Krupavičiusa — dążyć, nie oglądając się na żadne powiązania i stałe innych stronnictw politycznych.

Lietuvos Žinios 9 XII, zamieszcza wywiad, udzielony przez b. prez. Griniusa w sprawie obecnej sytuacji Litwy. Dr. Grinius podkreślił, że sytuacja w kraju staje się krytyczna, a to z powodu nadzwyczajnego spadku cen na produkty rolne, z drugiej zaś z powodu utrudnionego eksportu tych produktów zagranicę. W d. c. Grinius poddał krytyce politykę rządu litewskiego, który — przez tworzenie monopolów — oddał im na pastwę odbiorców litewskich. Pozatem Grinius stwierdził niedopatrzenia rządu litewskiego, dające się zauważyć w dziedzinie budowy dróg i mostów, naskutek czego pomimo wydawanych dużych sum na te cele drogi litewskie — po dawnemu — są nie do przebycia. W końcu Grinius zaznaczył, że także same niedopatrzenia rządu można zauważyć i w dziedzinie kooperacji. Rząd Tubelisa wydaje ogromne sumy na kooperatywy swego stronnictwa, które pomimo to niczego nie wskazują żadnej tendencji do rozwoju a wręcz przeciwnie chyla się ku upadkowi. Na pogorszenie się ekonomicznej sytuacji Litwy wpłynęło — zdaniem Griniusa — obecne nienormalne położenie polityczne wewnątrz kraju.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE

Berliner Tageszeitung 6 XII, Landesverteidigung — XII Tardieus Sturz.

Vossische Ztg. 6 XII, Wahlerfolg eines Regierungsmannes.

Berliner Tageblatt 8 XII, Geld der Zeitungen.

Berl. Tbl. 8 XII. Von Westarp bis Geissler. Die Haltung des Reichskabinettes.

[illegible] Do użytku wewnętrznego. Drukowane na prawach rękopisu.

— znych — R. Mickevičius, szereg kierowników ministerstwa przemysłu i handlu — Ch. Kalina, Skład litewskiej delegacji przedstawia się następująco: prezes Izby handl. - przemysłowej — Dobkevičius, dyrektor departamentu handlowego — Norkaitis oraz eksperci: Vileišis, Vasinauskis i dr. Mirck.

Pierwsze posiedzenie delegacyj otworzył litewski minister spraw zagr. — Zaunius, podkreślając z naciskiem ważność dojścia do porozumienia ekonomicznego pomiędzy Litwą i Łotwą oraz wskazując delegacjom, że porozumienie ekonomiczne jest ściśle związane z porozumieniem politycznem i że przeto wszelkie sprawy ekonomiczne pomiędzy obu krajami będą mogły istnieć tylko wówczas, gdy państwa te wzajemnie będą uwzględniały swe podstawowe dążenia i interesy.

Odpowiedź na przemówienie min. Zauniusa wygłosił przewodniczący delegacji łotewskiej L. Seppo, podkreślając, że porozumienie ekonomiczne obu państw jest potrzebne z celu utrzymania się przed konkurencją wielkich mocarstw. Porozumienie ekonomiczne Litwy — zdaniem Seppo — drogę i do innych umów.

Prasa litewska z 7—8 XII, zamieszcza informacje o zamierzonym przybyciu do Kowna dn. 8 grudnia r. b. wybitniejszych artystów opery łotewskiej z dyrektorem opery Vigandem na czele. Prasa fakt przybycia artystów łotewskich wita z zadowoleniem i przytacza szczegółowe informacje o operze łotewskiej.

Prasa litewska z 9—10 XII, poświęca w d. c. szereg informacyjnych notatek o artystach opery łotewskiej, przybyłych z wizytą do Kowna.

Lietuvos Aidas, w obsz. art. wst., nawiązującym do przybycia do Kowna artystów łotewskich, wyraża zadowolenie z tego powodu i przypomina, że pierwszym krokiem do zbliżenia litewsko - łotewskiego był przyjazd do Kowna dziennikarzy łotewskich oraz szeregu przedstawicieli organizacyj ekonomicznych. Obecnie stosunki litewsko - łotewskie będą ulegać — zdaniem dziennika — dalszemu pogłębianiu, a to w związku z zawarciem traktatu handlowego. W końcu dziennik wyjaśnia potrzebę zbliżenia litewsko - łotewskiego możliwością wojny polsko - rosyjskiej, na wypadek której państwa bałtyckie powinny być przygotowane do obrony swej niepodległości. Niepodległość zaś te państwa bałtyckie potrafią obronić jedynie wspólnemi siłami, a więc przez zrealizowanie idei związku państw bałtyckich, którego urzeczywistnienie umożliwione będzie — zdaniem dziennika — przez ściślejsze współżycie Łotwy i Litwy.

Lietuvos Aidas 9 XII, w art. wst. nawiązującym do ogłoszonej swego czasu odezwy biskupów litewskich, nawołującej społeczeństwo katolickie Litwy do zaangażowania się w życie polityczne i ekonomicznego życia państwa, przypomina dyrektywy biskupów przesłane w tym celu dla organizacyj katolickich na Litwie. „Lietuvos Aidas" wyraża oburzenie z powodu tego postępowania biskupów litewskich i usiłuje dowieść na podstawie encyklik papieskich, że wspomniane dyrektywy duchowieństwa litewskiego są sprzeczne ze wskazaniami Stolicy Apostolskiej.

Druk. „KADRA" Długa 30 tel. 796-32